

FENOMEN HEJTU – PRÓBA KONCEPTUALIZACJI

Monika JAWORSKA

Doktorantka Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, POLSKA

DOI 10.25128/2304-1222.19.49.06

Nowadays, the problem of hate / hate speech or aggression in the Internet language is very common. This issue is the subject of discussion, it has also received many analyzes, articles and academic studies. This dissertation is an attempt to define the concept of hate and its causes. It presents verbal aggression on the example of a survey on this topic carried out in the Internet. To prepare the survey, the statements from Internet users posted on fanpages of Polish celebrities were used. The respondents also commented on what, in their opinion, is unacceptable in public discourse.

Keywords: *hate, hate speech, hate language, verbal aggression, survey.*

У наш час проблема ненависті, агресії в інтернет-мові дуже поширена. Це питання є предметом обговорення, воно також стало предметом численних аналізів, статей і наукових досліджень. Ця робота є спробою визначити поняття мережевої ненависті і її причин. У ній представлені приклади словесної агресії на прикладі аналізу проведеного в Інтернеті опитування на цю тему. Для підготовки опитування використовувалися висловлювання користувачів Інтернету, розміщені на фан-сторінках польських знаменитостей. Респонденти також прокоментували, що, на їхню думку, є неприйнятним в публічному дискурсі

Ключові слова: *ненависть, розпалювання ненависті, мова ненависті, словесна агресія, опитування.*

Współcześnie porusza się problem hejtu/mowy nienawiści, agresji w języku internetowym bardzo często. Zagadnienie to stanowi przedmiot omówień, doczekało się także wielu analiz, artykułów i studiów akademickich. Niniejsza praca jest próbą zdefiniowania pojęcia hejt i jego przyczyn. Przedstawia agresję werbalną na przykładzie analizy ankiety na ten temat przeprowadzonej w Internecie. Do przygotowania ankiety wykorzystano wypowiedzi internautów zamieszczone na fanpage'ach polskich celebrytów. Ankietowani wypowiadali się także na temat tego, co, ich zdaniem, jest niedopuszczalne w dyskursie publicznym.

Słowa kluczowe: *hejt, mowa nienawiści, język nienawiści, agresja werbalna, ankieta.*

Współcześnie już chyba trudno wyobrazić sobie życie bez Internetu i mediów. Korzystamy z nich chętnie, eksplorujemy kolejne zakamarki ich dostępności i tak samo chętnie wypowiadamy się na dostępnych stronach, forach, grupach czy fanpage'ach. Ostatnio w Polsce i na świecie wiele mówi się na temat hejtu, języka nienawiści/wrogości oraz brutalizowania języka publicznego, które wydają się już nieodłącznym elementem życia medialnego.

Hejt potocznie jest definiowany jako: (1.1) neol. pot. obraźliwy lub pełen agresji komentarz zamieszczony w Internecie; (1.2) neol. pot. działanie w Internecie przejawiające złość, wrogość, nienawiść wobec kogoś (Wiktionary.org); Słownik Języka Polskiego podaje podobną definicję: 1. obraźliwy i zwykle agresywny komentarz internetowy; 2. mówienie w sposób wrogi i agresywny na jakiś temat lub o jakiejś osobie.

Próbę zdefiniowania słowa (na podstawie analizy tekstów naukowych, rozważań socjologicznych i wpisów internetowych, na przestrzeni dziejów) podjął S. Stasiewicz, który pisze tak: „Hejt to wyrażone w przestrzeni wirtualnej publiczny komunikat lub opinia o jednolitej wrogim wobec odbiorcy charakterze, mające na celu wyszydzenie, obrażenie lub urażenie jego osoby, poglądów, przekonań lub zainteresowań. Hejt jest zdeterminowany przede wszystkim sprzyjającymi warunkami jego rozpowszechniania – rozmyciem kontroli społecznej w środowisku wirtualnym (anonimowość) oraz środkami technicznymi umożliwiającymi jego nieograniczoną transmisję. Przyjmuje najczęściej formę komentarzy lub postów w mediach społecznościowych, na forach i na stronach internetowych” [Stasiewicz 2017: 21].

Autor zauważa, że jego definicja może nie być pełna, ponieważ to, co zostanie nazwane *hejtem* zależy od wielu czynników, np. rozwoju mediów masowych. Zwraca także uwagę, że pojęcie hejtu jest bardzo ogólne, a składają się na nie takie pojęcia jak: język wrogości/mowa wrogości czy mowa nienawiści, które jego zdaniem powinny być odrębnie badanymi zagadnieniami [Stasiewicz 2017: 19].

Ale brutalizacja języka, agresja werbalna nie jest zjawiskiem ostatnich lat. Podobne badania podejmowało wielu naukowców analizujących dyskurs publiczny. Już w latach 90. XX w. pojawiły się prace na temat języka publicznego i obejmowały językowe wyrażanie agresji [np. Dąbrowska 1991; Kochan 1994]. Badacze zajmowali się także problemem agresji i niegrzeczności na forach internetowych [Przybyszewski, Rutkowski 2006; Senderska, 2015] czy nacechowanych negatywnie dyskusji politycznych [Senderska 2010].

Potrzeba analizy języka forów internetowych nasila się wraz z rozwojem mediów elektronicznych i dostępem do Internetu. Użytkownicy stają się coraz śmielsi, do czego zachęca ich prawdopodobnie pozorna anonimowość w sieci oraz łagodne konsekwencje

ich agresywnych zachowań (w prawie polskim nawoływanie do nienawiści i dyskryminacji jest ścigane w trybie publicznoskargowym, znieważenie i zniesławienie może być ścigane z powództwa cywilnego, istotne znaczenie ma tu subiektywne poczucie własnej wartości, www.rpo.gov.pl).

Alina Naruszewicz-Duchlińska w swojej pracy *Nienawiść w czasach Internetu* [Naruszewicz-Duchlińska 2015] analizuje zjawisko hejtu, jego uwarunkowania i przyczyny, najpopularniejsze obiekty ataku oraz główne cechy językowe hejtingu [tamże: 10]. Wskazuje ona (podobnie jak [Stasiewicz 2017: 19]) dodatkowe kategorie podobnych zjawisk sieciowych, wyróżniających się zarówno jawną, jak i ukrytą agresją słowną: *trolling* i *flaming* (i ich odmiany, np. *griefing*) [Naruszewicz-Duchlińska 2015: 15-16]. Trolling „to uporczywe zaburzenie funkcjonowania danego gremium, np. przez wielokrotne wysyłanie tej samej wiadomości, zaś flaming, czyli flame wars (ang. „wojna płomieni”), to kłótnia internetowa o wyjątkowym nasileniu, napastliwości, odbiegającym od poziomu zwykłej polemiki” [tamże: 16]. Wszystkie one charakteryzują się agresją słowną i negatywnymi emocjami.

Autorka uważa jednak, że choć hejting w potocznym rozumieniu bywa utożsamiany z mową nienawiści, należy odróżnić te pojęcia. Jej zdaniem „mowa nienawiści nie oznacza wszystkich obraźliwych wypowiedzi, ale te nawiązujące pośrednio lub bezpośrednio do cech, na które nie mamy wpływu, np. koloru skóry, preferencji seksualnych” [tamże: 17].

Odmianą mowy nienawiści jest język defaworyzacji, którego celem jest unicestwienie wybranego wroga przez agresję i alienację [tamże], a także „dyskurs wykluczenia (określany także jako język nienawiści), którego tematyka koncentruje się wokół dyskryminacji pewnych grup społecznych, prowadzącej do ich wykluczenia przez pozbawienie możliwości współkreowania społeczeństwa, do którego przynależą” [tamże]. Podobnym zjawiskiem jest język wrogości, który jednak nie tworzy spójnego obrazu wroga, wykorzystuje zaś metafory, asocjacje i niedomówienia oraz kładzie nacisk na „negatywne, arbitralnie uznane za przyrodzone cechy przeciwnika” [tamże].

Jak widać zjawisko, hejtu, mowy nienawiści czy ogólnie agresji w języku publicznym jest powszechne, niejednoznaczne i ciągle wymaga opisanie.

K. Krejtz i P. Kolenda [Krejtz, Kolenda 2012: 18] w swojej pracy badawczej opracowali kategorie oceny wypowiedzi internetowych, z których korzystałam, przygotowując ankietę na temat dyskursu publicznego i analizując jej wyniki:

1. Formalne cechy – anonimowość autora, płeć autora, źródło.
2. Skierowanie treści – na temat lub do osoby, grupy, instytucji, państwa.
3. Klasyfikacja treści – kategorie poruszanych treści.
4. Forma wypowiedzi – ton, wydźwięk, ładunek emocjonalny.
5. Język i słownictwo, jakim posługiwał się autor wpisu.

Analiza ankiety

W dniach 20-23 grudnia 2019 została przeprowadzona nienadzorowana anonimowa ankietą internetowa, w której udostępniłam ankietowanym 24 wypowiedzi pozyskane ze stron Facebook, z oficjalnych fanpage'ów celebrytów i strony stworzonej przez przeciwników jednego z nich.

Wypowiedzi dotyczyły Małgorzaty Rozenek-Majdan, Kingi Rusin oraz Filipa Chajzera. Dwie pierwsze strony są prowadzone (prawdopodobnie) przez same dziennikarki i można na nich znaleźć zarówno pozytywne, jak i negatywne komentarze. Oficjalna strona F. Chajzera dokonuje selekcji postów i usuwa negatywne, krytyczne komentarze. W związku z tym, z inicjatywy jego przeciwników, powstała strona, na której krytykuje się dziennikarza i żąda usunięcia go z wizji. Komentarze wybrane przeze mnie związane są z konkretnymi wydarzeniami i postami osób znanych. W przypadku M. Rozenek-Majdan zgromadziłam komentarze po informacji na temat jej ciąży; K. Rusin zamieściła post na temat ochrony wilków w Polsce i działalności myśliwych; F. Chajzer w czasie wywiadu telewizyjnego udawał atak paniki, co spotkało się z falą oburzenia na jego zachowanie i jest komentowane na stronie FB: APEL DO TVN O USUNIĘCIE FILIPA CHAJZERA Z WIZJI. Wszystkie wypowiedzi są cytatami i zostały przedstawione w oryginalnym zapisie.

Ankietowani mogli ocenić wypowiedzi w skali:

- 1 – to racjonalna krytyka bez emocji;
- 2 – to emocjonalna krytyka, ale dopuszczalna w sferze społeczno-etycznej;
- 3 – atak na osobę lub grupę, niemieszczący się w konwencji kulturalnej wymiany zdań.

Na końcu ankiety mogli wyrazić swoje zdanie na temat poziomu dyskusji w Internecie i tego, co jest ich zdaniem dopuszczalne w takiej konwersacji.

W ankiecie wzięło udział 101 osób, 76 kobiet i 25 mężczyzn:

- w wieku od 15 do ponad 66 lat (3,7% - 36-45 lat, 28,7% - 15-25 lat, 16,8% - 46-55 lat, 11,9% - 26-35 lat, 7,9% - 56-65 lat, 4% - powyżej 66 lat);

- 54,5% ankietowanych deklarowało wykształcenie wyższe, 35,6% średnie, 7,9% podstawowe, 2% zawodowe;

- 32,7% ankietowanych mieszka w mieście do 100 tys. mieszkańców, 23,8% na wsi, po 21,8% w mieście od 100 tys. do 200 tys. i powyżej 200 tys. mieszkańców.

Ponieważ ankietowani mogli oceniać wypowiedzi w skali od 1 do 3, przytoczę je pogrupowane według odpowiedzi otrzymujących w danej kategorii najwięcej wskazań.

Odpowiedź 1 - racjonalna krytyka bez emocji:

Dajcie już spokój z tą Rozenek wiele polek jest w ciąży i nikt się nie rozpisyje (odp. 1 - 55,4%; odp. 2 - 37,6%; odp. 3 - 6,9%)

Chyba przez najbliższy rok nie włączę TVN Style bo ile można oglądać Państwa Majdan...oczywiście gratuluję ale przypominam, że nie każdego interesuje nadmiar Państwa spraw więc proponuję telewizji TVN zwrócić uwagę na ten przesyt (odp. 1 - 48,5%; odp. 2 - 44,6%; odp. 3 - 6,9%)

Gratulacje, może to czas na wyciszenie (odp. 1 - 69,3%; odp. 2 - 29,7%; odp. 3 - 1%)

Gratulacje. Teraz jest czas na wyciszenie się Pani Małgosiu. Zniknięcie z mediów i delektowanie się "błogosławnym stanem" ;) da Pani radę? (odp. 1 - 46,5%; odp. 2 - 40,6%; odp. 3 - 12,9%)

takie wypowiedzi to brak kultury (odp. 1 - 77,2%; odp. 2 - 20,8%; odp. 3 - 2%).

Odpowiedź 2 – emocjonalna krytyka, ale dopuszczalna w sferze społeczno-etycznej:

Konrad jak tak patrzę na Twój poziom i elokwencję to zaczynam się zastanawiać czy przypadkiem nie jesteś z Filipem spokrewniony (odp. 2 - 46,5%; odp. 1 - 16,8%, odp. 3 - 36,6%)

Konrad K. ej co jak co, ale śmieciem nie jestem :) wjazd na czyjś profil to jest żenada na poziomie Twojego idola Filipa (widać jego nauki nie poszły w krzaki) (odp. 2 - 42,6%; odp. 1 - 14,9%; odp. 3 - 42,6%)

Mnie osobiście Chajzer wkurwia z oryginalnego powodu. Mianowicie był na Woodstocku i się woził jak gwiazda co jest sprzeczne z ideą festiwalu. Wchodził na wizję i odgrywał ziomeczka a potem nawet piątki z ludźmi nie chciał przybić (pozerka przed kamerą).[...] (odp. 2 - 48,5%; odp. 1 - 14,9%; odp. 3 - 36,6%)

cieszę się, że ludzie się wkurwili. mam ocd [skrót od obsessive-compulsive disorder (zaburzenia obsesyjno-kompulsyjne), MJ] i częste ataki paniki. to, że osoba

zdrowa, która nie musi w ten sposób cierpieć się z nas naśmiewa nie jest fajne. zwłaszcza, że to celebryta, który ma wpływ na opinię publiczną (odp. 2 – 47,5%; odp. 1 – 26,7%; odp. 3 – 25,7%)

Dlaczego kasujesz negatywne komentarze na temat swojego wyglądu? Nie potrafisz przyznać się do obrobki zdjęć? Wrzucając coś do sieci trzeba być przygotowanym na różne opinie A nie przyjmować tylko pochwały. Tym bardziej że prace grafika na patrub [firma z kosmetykami Kingi Rusin, MJ] widac. Tu też mnie zablokujesz?” [ten sam post pojawia się pod różnymi wątkami na profilu Kingi Rusin, MJ] (odp. 2 – 43,6%; odp. 1 – 42,6%; odp. 3 – 13,9%)

Brakiem kultury wykazuje się p.rusin Mowi o włace o środowisko itp.itd a sama mieszka w chacie z bali drewnianych więc kto tu nie ma kultury (odp. 2 – 52,5%; odp. 1 – 33,7%; odp. 3 – 13,9%)

Widać jaki z pani ekolog, męczy konie razem z Kraśko, wytwarza kosmetyki na bazie roślin, sprzedaje w plastik ach, hipokryzja (odp. 2 – 58,4%; odp. 1 – 28,7%; odp. 3 – 12,9%)

Oburzające są zwłaszcza celebrytki reklamujące firmy kosmetyczne testujące na zwierzętach, tak jak M. Kożuchowska w Avon!!! (odp. 2 – 53,5%; odp. 1 – 39,6%; odp. 3 – 6,9%)

A ekolodzy mają w d....bronić środowisko naturalne liczy się tylko kasa a środowisko samo się oczywiscie (odp. 2 – 49,5%; odp. 1 – 24,8%; odp. 3 – 25,7%)

Michał Ł. wyrażenie opinii to nienawiść??? Owszem POTWOROM życzę tego co czynią innym. Mysliwi MORDUJĄ ZWIERZETA POD OCHRONĄ Z MIŁOŚCI. Chyba, że wg pana jaźda krytyka to nienawiść. Pewnie życie w świecie bez zwiwrząt i drzew to raj dla pana (odp. 2 – 52,5%; odp. 1 – 18,8%; odp. 3 – 28,7%).

Odpowiedź 3 – atak na osobę lub grupę, niemieszczący się w konwencji kulturalnej wymiany zdań

Ta to wszystko sprzeda.Nawet stan blogoslawiony.Masakra (odp. 3 – 48,5%; odp. 1 – 13,9%; odp. 2 – 37,6%)

Ja pierdziee a bedzie moment zapłodnienia? wszystko na sprzedaz! Dupa na ekranie. Masakra (odp. 3 – 71,3%; odp. 1 – 6,9%; odp. 2 – 21,8%)

Rzygam tym że we wszystkich mediach o tobie piszą . Sory ale nie jesteś jedyną łaska w ciąży i co? Żyje BEZ rozgłosu wśród fanów/rodziny/znajomych.... Cięża to ponoć najwazjyszy czas dla kobiety ale widać że u ciebie to tylko żalosny marketing (odp. 3 – 74,3%; odp. 1 – 5%; odp. 2 – 20,8%)

Ten klaun zrobił w życiu więcej dobrego niż zrobiłbyś ty w swoich 15stu życiach, ćwoku. Chajzer to przykład tego jak się powinno wykorzystywać popularność. Większość celebrytów nie robi wiele pożytecznego, ten klaun na którego plujesz jest tutaj wyjątkiem (odp. 3 – 50,5%; odp. 1 – 8,9%; odp. 2 – 40,6%)

*Mali ludzie nigdy tego nie zrozumieją. Najlepiej się przyp*lić z byle powodu (odp. 3 – 49,5%; odp. 1 – 12,9%; odp. 2 – 37,6%)*

dobrze, że syn mu z dech (odp. 3 – 94,1%; odp. 1 – 4%; odp. 2 – 2%)

Jebac hajzera i jego debilną sekte (odp. 3 – 84,1%; odp. 1 – 3%; odp. 2 – 3%)

...chajzer łapie za cycki biedne kobiety z krajów trzeciego świata, cieszy się z pobicia hejtera i pastwi się nad nim chociaż tamten przeprosił, ciągle chwali się działalnością charytatywną, lanser pozer burak z niego, dobrze, że ludzie mu dogryzają za to co robi bo sam się o to prosi (odp. 3 – 75,2%; odp. 1 – 5,9%; odp. 2 – 18,8%)
Konrad K. ej co jak co, ale śmieciem nie jestem :) wjazd na czyjś profil to jest żenada na poziomie Twojego idola Filipa (widać jego nauki nie poszły w krzaki) (odp. 2 – 42,6%; odp. 3 – 42,6%, odp. 1 – 14,9%)
Oby tych BARBARZYŃCÓW [myśliwych, MJ] spotkał podobny los. BEZKARNI MORDERCY POLSKIEJ PRZYRODY (odp. 3 – 52,5%; odp. 1 – 6,9%; odp. 2 – 40,6%).

Jak widać z powyższego zestawienia w wypowiedziach internautów często w treści postów można zauważyć lekceważenie, wyszydzenie przeciwnika, poniżenie, dyskredytowanie (np. wskazując na pokrewieństwo z celebrytą, którego się nie lubi i do którego ma się negatywny stosunek) , ale także osoby, na której stronie się wypowiada. Przytoczone wypowiedzi należałoby analizować w kategoriach agresji, obrażania, a nawet grożenia, publicznego wyrażenia zadowolenia z czyjejś tragedii (śmierć syna F. Chajzera).

Ton wypowiedzi ma duży ładunek emocjonalny, często używane są duże litery (w nomenklaturze internetowej oznaczają krzyk), wykrzykniki, a ich wydźwięk jest jednoznacznie negatywny – dotyczy to zarówno przeciwników w dyskusji, jak i osób, na których stronach się internauci wypowiadają.

Do grupy 1 – racjonalna krytyka bez emocji, ankietowani zaliczyli wypowiedzi stonowane, bez wulgaryzmów, ironiczne, wskazujące na podobną sytuację innych osób (cięża M. Rozenek-Majdan), ale też wyrażające opinię o znudzeniu i przesycie jakimiś treściami, a nawet sugestie, by pracodawcy przemysleli potrzebę lansowania pewnych osób w swoich programach. Wypowiedzi były kierowane bezpośrednio do M. Rozenek-Majdan, ale także ogólnie, „do grupy”, były subiektywne.

Do grupy 2 – emocjonalna krytyka, ale dopuszczalna w sferze społeczno-etycznej, ankietowani zaliczyli wypowiedzi, w których pojawiają się wulgaryzmy, są one napastliwe, oskarżające i obrażające, stereotypizujące (K. Rusin nie może się nazywać ekologiem, bo mieszka w domu z bali, jeździ konno, produkuje kosmetyki pakowane w plastikowe opakowania), umniejszające, sarkastyczne, zarzucające nie do końca czyste intencje dziennikarzy (hipokryzja). Piszący posty sugerują, że celebryci kierują się tylko kwestią zarobkową i inne sprawy są im obojętne. Fejsbukowicze wymieniają się swoimi

opiniami w sposób napastliwy, odmawiają innym prawa do wypowiedzi, używają inwektyw i pomówień, sami zaś są pewni, że swoje zdanie mogą wyrażać bez ograniczeń, życząc jednocześnie innym, wszystkiego, co najgorsze. Ankietowani odczuwają, że ton tych wypowiedzi jest już zbyt wysoki, a ładunek emocjonalny jawnie negatywny.

Do grupy 3 – atak na osobę lub grupę, niemieszczący się w konwencji kulturalnej wymiany zdań, ankietowani zaliczyli wypowiedzi, które są agresywne, nawołujące wręcz do przemocy, pełne wulgaryzmów, negatywne i emocjonalne. Piszący wyrażają swoje oburzenie w sposób wulgarny i autorytarny, a na zwróconą uwagę na temat niestosowności ich wypowiedzi reagują napastliwym oburzeniem. Uważają, że mają prawo wypowiedzieć się na poruszane tematy i zaprezentować swoje opinie. Sugerują, że dla celebrytów wszystko, co robią, jest marketingiem i chęcią sprzedaży siebie i reklamowanych produktów. Piszący, nawet jeśli bronią swoich ulubieńców, to atakują ich przeciwników w podobnie ironicznym czy sarkastycznym tonie, dyskredytują ich poziom umysłowy i maniery, wyszydzają, a nawet lżą. Ankietowani wyraźnie wskazali, że takie wypowiedzi, to przekroczenie granicy kultury wypowiedzi.

W ostatnim, otwartym, pytaniu ankietowani mogli wyrazić swoje zdanie na temat poziomu dyskusji w Internecie, emocji i tego, co według nich jest dopuszczalne w takich wypowiedziach (udzielono 66 odpowiedzi).

Zdaniem odpowiadających takie dyskusje zazwyczaj pełne są emocji, co często wiąże się z tematem, ale nie można agresji tłumaczyć emocjami. Poziom takich „rozmów” jest ich zdaniem niski i wynika często z braku kultury osób piszących. Za niedopuszczalne znaczna większość uważa stosowanie wulgaryzmów i wyzwisk, słów pogardliwych, atakowanie rodziny i bliskich, *ataki personalne, pogróżki i ośmieszanie interlokutorów*. Zdaniem jednego z ankietowanych: *Na przykład "dobrze że syn mu z dech" nie jest ani krytyką, ani atakiem, a zwykłym, ordynarnym chamstwem*. Ankietowani zwracają uwagę na to, że internauci są przekonani o anonimowości w sieci i w związku z tym mogą napisać wszystko, także wulgaryzmy, ale twarzą w twarz nie powiedzieliby takich rzeczy. Pojawił się głos, że

duży odsetek kontrowersyjnych komentarzy powstaje na farmach trolli lub jest generowana przez sztuczną inteligencję. Pozornie emocjonalne wpisy (zwłaszcza na

tematy polityczne/światopoglądowe) w rzeczywistości bywają precyzyjnie przygotowane - zamieszczanie w przestrzeni publicznej skrajnie kontrowersyjnych opinii powoduje silną polaryzację, a spolaryzowane grupy są łatwiejsze do zmanipulowania, gdyż rezygnują z racjonalnej oceny sytuacji na rzecz solidarności wspólnotowej. Niedopuszczalne słownictwo: wulgaryzmy (w tym "zajebisty" i "pojebany"); "tykanie" osób powszechnie znanych przez anonimowe; argumentacja ad personam z wykorzystaniem inwektyw ... może wystarczyć, bo skasują cały internet :)

Ankietowani wskazują także źródło takiego zachowania internautów:

można przeczytać wypowiedzi, które mają na celu jedynie obrazić drugą osobę. Myślę, że jest to związane z kompleksami ludzi, większość używa fałszywych profili, by obrażać innych a im bardziej wulgarny komentarz tym lepszy fun, tym bardziej dowartościowuje się taka osoba; Nie mają swojego życia rodzinnego i dlatego pouczają i wulgarnie naskakują na innych; Wydaje mi się, że niektórzy piszą coś tylko po to, żeby obrazić innych, używają inwektyw oraz złośliwości, często nawet wychodząc poza temat dyskusji; większość narodu żyje w poczuciu "obłąkanej twierdzy". Internet to ujście dla własnych frustracji, lęków objawiające się agresją na niespotykaną skalę pod byle postem, nawet takim o pogodzie.; Komentarze w internecie często podbarwione są zazdrością lub zwyczajnie nienawiścią w stosunku do znanych osób. Wynikać to może również ze złości z powodu niezrealizowania własnych planów, stąd krytyka prywatnych i zawodowych osiągnięć celebrytów, polityków itp., którzy są najłatwiejszym celem "werbalnego oprawcy".

Pojawiły się także odpowiedzi, w których ankietowani pisali o potrzebie kontrolowania wpisów w Internecie i ponoszeniu konsekwencji, np.:

Internet ,nie powinien być miejscem gdzie bezkarnie można ludzi wyzywać i hejtować. Można mieć swoje zdanie,i bronić swoich racji ale używanie słów niecenzuralnych żeby kogoś obrazić jest niedopuszczalne. Takie wypowiedzi powinny być kasowane. A ludzie którzy wyzywają,poniżają i wyśmiewają innych w wpisów wulgarny powinni zostać ukarani.; Myślę że wypowiedzi w Internecie powinny być poddane późniejszej kontroli i powinien powstać urząd moderatora treści.; używanie wulgaryzmów powinno być piętnowane i niedopuszczalne.

W wielu wypowiedziach ankietowani używali słów: *hejt, mowa nienawiści, agresja słowna, język agresywny*, to wskazuje, że uważają niektóre wypowiedzi za rażące i ich zdaniem nie powinny się pojawiać w przestrzeni publicznej.

Mówiąc o agresji werbalnej, hejcie, mowie nienawiści, można wspomnieć o agresji interpersonalnej. J.M. Wolińska w ślad za wieloma badaczami, m.in. A. Frąckiem, zwraca uwagę, że „Czynności agresywne są klasą zachowań społecznych, „w wyniku których powstaje szkoda i cierpienie u osób – przedmiotów agresji i które zarazem nie mają uzasadnienia w tym, że w dalszych konsekwencjach są użyteczne i wartościowe z punktu widzenia jednostki” [Wolińska 2018: 248].

Pedagodzy i psychologowie wyodrębnili następujące kryteria agresji przyporządkowujące konkretne zachowanie do klasy zachowań agresywnych:

1. Kryterium emocjonalne: występowanie komponentu emocjonalnego w zachowaniu (np. niechęć, złość, gniew).
2. Kryterium motywacyjne: intencjonalność czynienia szkody, kierowanie się motywem czynienia zła, krzywdzenia ofiary.
3. Kryterium behawioralne: spowodowanie konkretnych konsekwencji zachowań (efekt działania w postaci krzywdy, zadania cierpienia, wyrządzenia szkody ofierze).
4. Kryterium sytuacyjne: modyfikujący wpływ kontekstu społecznego zachowań, związanego np. z pełnioną rolą społeczną, statusem społecznym, realizowanym zadaniem, miejscem w hierarchii władzy czy społecznymi konsekwencjami perspektywicznymi (nauczyciel, stomatolog itp.) [tamże].

Zgodnie z tymi kryteriami wszystkie przytoczone przeze mnie wypowiedzi internautów można zaklasyfikować jako agresję interpersonalną. Piszący kierują się gniewem, złością czy niechęcią, a więc pierwszym impulsem ich działania są emocje. Motywacją może być chęć czynienia zła, upokorzenia innej osoby, zdeprecjonowanie jej w oczach uczestników publicznej dyskusji. Można także mówić o kryterium behawioralnym – agresor (prawdopodobnie) zdaje sobie sprawę z konsekwencji swojego zachowania, ale mimo to nie powstrzymuje się przed działaniem i publikuje negatywne opinie na temat innych osób, rzeczy, zjawisk. Takie zachowanie może być postrzegane jako antyspołeczne. Dziwi, że część internautów, występując pod prawdziwym imieniem i nazwiskiem, wypisuje tak agresywne, wulgarne i obraźliwe komentarze – zatem nie postrzegają tego jako powodu do wstydu czy zażenowania. Wręcz przeciwnie – często jest to dla nich powód do dumy (sytuacja zmienia się, kiedy obrażany zaczyna dochodzić swoich praw i hejter zaczyna być ścigany przez odpowiednie służby). Podkreślają prawo jednostki do wyrażania swojego zdania, do samorealizacji nie, bacząc na konsekwencje dla innych uczestników dyskursu. Jeszcze kilkanaście lat temu tak jawnie negatywne wyrażanie swoich uczuć było nie do przyjęcia, nie tylko w sferze publicznej, ale i prywatnej. Dzisiaj, wraz z rozwojem Internetu, granica ta ciągle się przesuwa, a język, nie tylko Internetu, staje się coraz bardziej wulgarny i potoczny i nieuprzejmy.

Jak pisze A. Naruszewicz-Duchlińska, „[...] przyczyną pojawienia się i upowszechnienia hejtingu jest zgoda na jego obecność w sieci, a nawet uznawanie go za jeden z jego znaków szczególnych, sprawiających, że nie jest nudno. Obecnie agresywność bywa traktowana jako zaleta i utożsamiana z przebojowością oraz kreatywnością” [Naruszewicz-Duchlińska 2015: 64].

W podanych przykładach wyraźnie widać, że granica tego, co niedozwolone w dyskursie publicznym, wyraźnie się przesuwają. Uczestnicy rozmowy internetowej (choć nie w cztery oczy, a być może właśnie dlatego) mówią rzeczy nieprzyjemne, agresywne, pomawiające, nie licząc się z odczuciami innych uczestników dyskusji. Lekceważą przy tym normy etyczne i językowe. Wydaje się, że głównym celem tych wypowiedzi jest nie tylko wyrażenie uczuć i emocji nadawcy (i jego opinii na jakiś temat), ale także wzbudzenie emocji (i wywołanie reakcji) u odbiorcy. Według ankietowanych takie zachowania językowe są niedopuszczalne, a szczególnie oburza używanie wulgaryzmów, argumentów *ad personam*, agresja, co ich zdaniem świadczy dobitnie o braku kultury interlokutorów.

ANEKS

Ankieta

Nazywam się Monika Jaworska i jestem doktorantką w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Proszę o pomoc w wypełnieniu ankiety dotyczącej języka w wypowiedziach publicznych i emocji z nim związanych. Ankieta jest całkowicie anonimowa, nie są zapisywane adresy e-mail ani IP komputera. Wyniki ankiety zostaną wykorzystane tylko w celach naukowych. Dziękuję za pomoc!

Metryczka

Płeć

Wiek

Wykształcenie

Miejsce zamieszkania

W ankiecie zebrane zostały wypowiedzi dostępne na Facebooku i dotyczące konkretnych osób i wydarzeń. Wszystkie wypowiedzi są cytatami, została zachowana oryginalna pisownia.

Proszę ocenić wypowiedzi w skali od 1 do 3, przy czym:

1 – to racjonalna krytyka bez emocji;

2 – to emocjonalna krytyka, ale dopuszczalna w sferze społecznoetycznej;

3 – atak na osobę lub grupę, niemieszczący się w konwencji kulturalnej wymiany zdań.

Oficjalna strona Małgorzaty Rozenek-Majdan na Facebooku [https://www.facebook.com/pg/MalgorzataRozenek/posts/?ref=page_internal, dostęp: 18.12.2019], komentarze po informacji o ciąży p. Rozenek-Majdan

1. *Ta to wszystko sprzeda. Nawet stan błogosławiony. Masakra*
2. *Dajcie już spokój z tą Rozenek wiele polek jest w ciąży i nikt się nie rozpisuje*
3. *Ja pierdziele a będzie moment zapłodnienia? wszystko na sprzedaż! Dupa na ekranie. Masakra*
4. *Chyba przez najbliższy rok nie włączę TVN Style bo ile można oglądać Państwa Majdan... oczywiście gratuluję ale przypominam, że nie każdego interesuje nadmiar Państwa spraw więc proponuję telewizji TVN zwrócić uwagę na ten przesyt.*
5. *Gratulacje, może to czas na wyciszenie*
6. *Gratulacje. Teraz jest czas na wyciszenie się Pani Małgosiu. Zniknięcie z mediów i delektowaniu się "błogosławionym stanem" ;) da Pani radę?*
7. *Rzygam tym że we wszystkich mediach o tobie piszą. Sory ale nie jesteś jedyną łaską w ciąży i co? Żyje BEZ rozgłosu wśród fanów/rodziny/znajomych.... Cięża to ponoć najwazniejszy czas dla kobiety ale widać że u ciebie to tylko żalosny marketing*

Filip Chajzer – po udawanym przez dziennikarza ataku paniki w programie telewizji śniadaniowej, F. Chajzer przeprosił za swoje zachowanie. Na Facebooku powstała inicjatywa: APEL DO TVN O USUNIĘCIE FILIPA CHAJZERA Z WIZJI. Na stronie pojawiały się komentarze dotyczące F. Chajzera. [https://www.facebook.com/events/761038124395184/?active_tab=discussion, dostęp: 18.12.2019]

1. *Ten klaun zrobił w życiu więcej dobrego niż zrobiłbyś ty w swoich 15tu latach, ćwoku. Chajzer to przykład tego jak się powinno wykorzystywać popularność. Większość celebrytów nie robi wiele pożytecznego, ten klaun na którego plujesz jest tutaj wyjątkiem*
2. *Mali ludzie nigdy tego nie rozumieją. Najlepiej się przyp*lić z byle powodu*
3. *dobrze, że syn mu z dech*
4. *Jebac hajzera i jego debilną sekte*
5. *...chajzer łapie za cycki biedne kobiety z krajów trzeciego świata, cieszy się z pobicia hejtera i pastwi się nad nim chociaż tamten przeprosił, ciągle chwali się działalnością charytatywną, lanser pozer burak z niego, dobrze, że ludzie mu dogryzają za to co robi bo sam się o to prosi*
6. *„Konrad jak tak patrzę na Twój poziom i elokwencje to zaczynam się zastanawiać czy przypadkiem nie jesteś z Filipem spokrewniony”*
7. *Konrad K. ej co jak co, ale śmieciem nie jestem :) wjazd na czyjś profil to jest żenada na poziomie Twojego idola Filipa (widać jego nauki nie poszły w krzaki)*
8. *Mnie osobiście Chajzer wkurwia z oryginalnego powodu. Mianowicie był na Woodstocku i się woził jak gwiazda co jest sprzeczne z ideą festiwalu. Wchodził na wizję i odgrywał ziomeczka a potem nawet piątki z ludźmi nie chciał przybić (pozerka przed kamerą).[...]*
9. *cieszę się, że ludzie się wkurwili. mam ocd [skrót od obsessive-compulsive disorder (zaburzenia obsesyjno-kompulsyjne), MJ] i częste ataki paniki. to, że osoba zdrowa, która nie musi w ten sposób cierpieć się z nas naśmiewa nie jest fajne. zwłaszcza, że to celebryta, który ma wpływ na opinię publiczną*

Oficjalna strona na Facebooku Kingi Rusin [https://www.facebook.com/pg/kinga-rusin/posts/?ref=page_internal, dostęp: 18.12.2019] Dziennikarka zamieściła post (ze zdjęciem zastrzelonego wilka) na temat ochrony wilków w Polsce.

1. *Dlaczego kasujesz negatywne komentarze na temat swojego wyglądu? Nie potrafisz przyznać się do obrobki zdjęć? Wrzucając coś do sieci trzeba być przygotowanym na różne opinie A nie przyjmować tylko pochwały. Tym bardziej że prace grafika na patrub (firma z kosmetykami Kingi Rusin, MJ) widac. Tu też mnie zablokujesz?* [ten sam post pojawia się pod różnymi wątkami na profilu Kingi Rusin, MJ]
2. *takie wypowiedzi to brak kultury*
3. *Brakiem kultury wykazuje się p.rusin Mowi o wlace o srodowisko itp.itd a sama mieszka w chacie z bali drewnianych wiec kto tu nie ma kultury*
4. *Widać jaki z pani ekolog, męczy konie razem z Kraśko, wytwarza kosmetyki na bazie roślin, sprzedaje w plastik ach, hipokryzja*
5. *Oburzające są zwłaszcza celebrytki reklamujące firmy kosmetyczne testujące na zwierzętach, tak jak M. Kozuchowska w Avon!!!*
6. *A ekolodzy mają w d....bronić środowisko naturalne liczy się tylko kasa a środowisko samo się oczywiści*
7. *Oby tych BARBARZYŃCÓW (myśliwych, MJ) spotkał podobny los. BEZKARNI MORDERCY POLSKIEJ PRZYRODY*
8. *Michał Ł. wyrażenie opinii to nienawiść??? Owszem POTWOROM życzę tego co czynią innym. Mysliwi MORDUJĄ ZWIERZETA POD OCHRONĄ Z MIŁOŚCI. Chyba, że wg pana jaźda krytyka to nienawiść. Pewnie życie w świecie bez zwiwrząt i drzew to raj dla pana*

Napisz, jakie jest Twoje zdanie o wypowiedziach w Internecie. Czy poziom dyskusji jest związany z emocjami dyskutujących? Jakie słownictwo uważasz za dopuszczalne w dyskursie publicznym?

LITERATURA

- Dąbrowska, A. *Akty etykiety językowej wyrażające brak zgody z opinią rozmówcy*, w: *Język a Kultura*, t.6 Polska etykieta językowa, (red.) Anusiewicz, J., Marcjanik, M., Wrocław 1991, s. 115–120.
- Frączek, A. *O naturze i formowaniu się psychologicznej regulacji agresji interpersonalnej*, URL: <https://pl.wiktionary.org/wiki/hejt> [25.11.2019].
- Hejt*, w: *Słownik Języka Polskiego*, URL: <https://sjp.pl/hejt> [25.11.2019].
- Kochan, M. *Przyklejanie etykietek, czyli o negatywnym określeniu przeciwnika*, w: *Język a Kultura*, t. 11 *Język polityki a współczesna kultura polityczna*, (red.) Anusiewicz, J., Siciński, B., Wrocław 1994, s. 85–90.
- Krejtz, K., Kolenda, P. *W jaki sposób badać kulturę wypowiedzi w internecie?, Internetowa kultura obrażania?*, (red.) Krejtz K., 2012, s. 17–24, URL: <https://www.komentujnieobrazaj.pl/kno/ko-raport.pdf> [27.11.2019].
- Naruszewicz-Duchlińska, A. *Nienawiść w czasach Internetu*, Gdynia 2015.
- Przybyszewski, S., Rutkowski, M. *Agresja werbalna w komentarzach internetowych (zarys problematyki)*, w: *Nowe zjawiska w języku, tekście i komunikacji*, (red.) Naruszewicz-Duchlińska, A., Rutkowski, M., Olsztyn 2006, s. 344–351.

- Senderska, J. *Przejawy niegrzeczności językowej w wypowiedziach użytkowników forów internetowych*, w: (Nie)grzeczność-interakcja-komunikacja, (red.) Święcicka, M., Peplińska-Narloch, M., Bydgoszcz 2015.
- Senderska, J. *Uwagi na temat dyskusji politycznych toczonych na forach internetowych*, w: Język a komunikacja 27. Język polski: nowe wyzwania językoznawcze, (red.) Dybiec, J., Szpila, G., Kraków 2010, s. 161–168.
- Stasiewicz, S. *Hejt – zło odwieczne czy kulturowy nowotwór?*, „Hejterstwo, Nowa praktyka kulturowa? Geneza, przypadki, diagnozy”, (red.) J. Dynkowska, N. Lemann, M. Wróblewski, A. Zatora, Łódź 2017.
- Wolińska, J. M., *Agresja interpersonalna – profilaktyka i przeciwdziałanie*, s. 247–261, *Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska*, 2018, Vol. XXXI, 3, Sectio J, URL: <https://journals.umcs.pl/j/article/view/7276> [11.11.2019].
- Wybieram bez hejtu, URL: https://www.rpo.gov.pl/sites/default/files/poradnik_Hejt01.pdf [27.11.2019].